

GAZETA



Wielkiego

Xięstwa

POZNĄŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: Assessor *Raabski.*

N^o 60. — W Sobotę dnia 29. Lipca 1826.

Wiadomości kraiowe.

Z Berlina dnia 25. Lipca.

Król. Szwedzki Generał-Porucznik i Szef głównego sztabu armii, Baron Biörnstjerna, przybył tu z Stokholmu.

C. Rossyjski Generał-Major, Hrabia Maistre, odjechał ztąd do Szwajcaryi, a Król. Angielski goniec gabinetowy Kraus, przejechał tedy wysłany z Londynu do Petersburga.

Z Wrocławia dnia 22. Lipca.

Wczoraj wieczor przybył tu JW. Minister finansów Motz i stanął w domu zaiezdny pod znakiem trzech gór.

Wiadomości zagraniczne.

R o s s y a.

Z Petersburga dnia 18. Lipca.

N. Cesarz będąc w Carskiem Siele dnia 13. m. b. raczył N. Cesarzową Alexandrę Feodorownę udarować szefostwem kawalergardów.

N. Cesarz wydał następujący reskrypt do Ministra wojny: „Alexandrze Iwanowiczu! Niezmordowane usiłowania i czynność, z której się W Pan zajmował, iako Prezes wyznaczony do wysledzenia złe myślących Kommissyi, roztropne, dokładne i oczekiwanu Mojemu zupełnie odpowiadające ukończenie téj rzeczy, wkładają na Mnie miły obowiązek, oświadczyć W Panu Moją rzetelną wdzięczność. Zlecam oraz W Panu, ażebyś także wszystkich członków Kommissyi w ogóle, i każdego w szczególności zapewnił

o Moiej życzliwości za znakomicie gorliwe i niespracowane dopełnienie danych im poleceń, przez co usprawiedliwili w najwyższym stopniu Mój wybor i Moje powierzone im zaufanie, i nabyli prawa do wdzięczności Moiej i Ojczyzny. — Zostać WPanu przychylnym. (Podp.) Mikołaj. W Carskiem-Siele dnia 7. Lipca 1826.“

Dnia 13. m. b. obchodzoną tu była rocznica urodzin N. Cesarzowej Alexandry Feodorowny we wszystkich kościołach tutejszjej stolicy przez uroczyste nabożeństwo. Wieczorem było miasto oświecone. NN. Cesarstwo przepędzili ten dzień w Carskiem-Siele.

Już od dni kilkunastu panowała tu bardzo ciepła pora, którą rzadko tylko koło poranku chwilowy deszcz ulewny przerywał. Gęsty dym z palących się w pobliżu borów i bagien pochodzący, którego świeży wiatr nierozpędzał, napełniał atmosferę, i niekiedy tylko pokazywało się słońce bez promieni, iak czerwona kula ognista. Wczoraj świeciło znowu słońce pogodnie i wszystek dym ustąpił z naszego widnokrągu.

Państwo Ottomańskie.

Z Stambułu dnia 22. Czerwca.

(Przez Bukarest). Do dzisiejszego dnia dokazano tu rzeczy do niewierzenia; iest wielkie do prawdy podobieństwo, iż Sułtan dopnie swego celu. Wszystkich janczarów, którzy się z swemi znakami na ulicy pokażą, zabijają wobec uzbrojonego ludu i trupy ich z hańbą w morze wrzucają. Sułtan stara się w wszelki sposób korzystać z swego zwycięstwa; aby ludu niezniechęcić zniżono ceny żywności o 50 od sta, i różgłaszaia, iż janczarowie byli sprawcami dawniejszjej drożyzny, ile że, czego zaprzeczyć niemożna, niektóre Orty posiadały przywileje na wyłączne prawie przedawanie różnych artykułów. Lecz domyślić się łatwo można, iż terazniejsza taniość iest poniekąd dziełem rządu. Mimo to każdy niespokojnie spogląda na prowincye, i zgoła na przyszłość. Zaczynaia się obawiać, iżby związki łaodem mogły doznać przeszkody, dla czego wszelkie towarów łaodem rozsłanie zakazano. W Pera wciąż panuje przestraszenie, chociaż ieszcze żadna w Stambule rewolucya niebyła tak mało nie-

bezpieczną dla chrześcian, iak ostatnia. — Z Bukarestu dnia 1. Lipca. Przez pocztę rosyiską z Stambułu dnia 22. Czerwca, która mimo tameczne krwawe wypadki regularnie tu przychodziła, dowiadujemy się mało co nowego. Cała stolica była pod bronią, a Sułtan miał górę nad janczarami. Tymczasem rozchodziły się tu różne pogłoski o wydarzeniach, które, iak inniemano, późniiej miały się wydarzyć. Pogłoski te, iako niezastępujące dotąd na wiarę, nie warte, aby ie powtarzać. Kommissarze tureccy, którzy tędy do Akierman przeiechali, muszą się na granicy rosyiskiej w Skuleny ściśle poddać kwarantanie. — Z Stambułu dnia 25. Czerwca. Od krwawych wypadków, od dnia 15 do 17, zupełna tu panuje spokojność. Rząd okazuje wielką dzielność; żywności iest dostatek. Magnaci państwa zgromadzaia się wciąż w seraiu przy boku Sułtana. — Z Semlina dnia 10. Lipca. W Belgradzie wiadome są w całej obszerności zaszłe w Stambule krwawe wypadki, a wszelakoż nawet pomiędzy janczarami naywiększa panuje spokojność. Zinnych atoli prowincyy państwa tureckiego nie tak pomysne są wiadomości; i tak n. p. twierdzą od dwóch dni, iż janczarowie w Philipopoli i Adrianopolu powstałi i nawet okazywali ochotę, poyść do Stambułu w pomoc tamecznym janczarom. W Adrianopolu mieli nawet — lecz któżby temu wierzył? — wezwać Greków, ażeby się z nimi łączyli.

A u s t r y a.

Z Wiednia dnia 17. Lipca.

Jego C. K. Mci Kanclerz domu, dworu i państwa, Xiążę Metternich, wyiechał dziś rano do swych posiadłości w Czechach.

Galicya i Lodomerya.

Ze Lwowa dnia 17. Lipca.

Okropny widok przeraził dnia 14. b. m. mieszkańców Lwowa, tych, którzy byli iego świadkami, a wszystkich przejął smutkiem i żalem straty naywniosleyszego i naydawniejszego pomnika w samym środku miasta. Wieża ratuszna, ta naypiękniejsza ozdoba stolicy, przeszło na 30 sążni w górę wznosząca się — ten stróż, blisko półczwarta wieku nad bezpieczeństwem publicznem czuwający — zapadł się

w owym dniu o godzinie pół do siódmej wieczornéj. Przyczyna i sposób zapadnięcia się były takie: Spodnia część wieży w kształcie czworokąta, od dawna już środkiem rys miała, a nieznacznie coraz więcej rozsuwając się, ciężarem górnej części, owego ośmio-granu ciśniona, rozpadła się na dwie strony, przezco górna zsunęła się pionowo w środek aż na sklepienia, i niemogąc tam ostać, obaliła się w kierunku na zachód, na sam rynek; tak jednak szczęśliwie, że pomimo blisko otaczających ją domów, żadnego nie uszkodziła. Chociaż atoli, iak się każdy domyślić może, to zwalenie się niebyło gwałtowne, zważając jednak, iż dla umieszczonego w niej zegaru i ogniowej straży, ciągle zamieszkaną była; że nakoniec z powodu rozpoczęty budowy nowego ratusza, liczni robotnicy właśnie około niej stawiając i pod nią kopiąc fundamenta, zaś niektórzy dla naprawienia onej, wewnątrz nawet znaydowali się, i że zawsze mnóstwo przechodzących zatrzymywać i robocie przypatrywać się zwykło — przypadek ten mógł być wielkie pociągnąć za sobą nieszczęście, gdyby już od rana niezawodne znaki następnego zdarzenia nie były się objawiały, przezco prawie wszyscy na ostrożności się mieli, i gdyby nie przezorność i gorliwość Władzy miejscowej, oraz znanego już z téj strony ciesielskiego budowniczego Kawkli, który zawczasu obecnych o grożącym niebezpieczeństwie ostrzegał i do ustąpienia zniewolił, za co mu słusznie publiczne podziękowanie należy. Z tém wszystkiém jednak nie obeszło się całkiem bez nieszczęścia; 5 mężczyzn, między którymi 2ch grenadyerów, których ciekawość aż na sam ganek wieży zaprowadziła, jeszcze téj samej godziny z pod gruzów poduszonych lub na śmierć pokaleczonych dobyto, a nazajutrz 15letnią córkę wieżowego wykopano z pieszczatką w rękę, silnie uwiąz, na której ta nieszczęśliwa, jeszcze przed samym zgonem (gdy właśnie zegar 2gi kwadrans na siódmą uderzył) podług zwyczaju gwizdała. Ile więc nieszczęśliwych padło ofiarą téj okropnej chwili, okazał dopiero następne przy ciągłym gruzów odsypywaniu. Kamień poprzeczny, właściwy zwornik całej budowy, w spodniej części w oknie archiwalném wieży osadzony, miał napis nie-

miecki gockiem i głoskami pukło wryty: *Hans Bleher Anheb des Bau 1491.* — Tak więc kołos, co przez 335 lat zdobył te mury i strzegł ich bezpieczeństwa, runął iedną chwilę, niezostawivszy i śladu z całej swojej okazałości. Dotąd jest powszechnym przedmiotem ciągłych uwag i rozpraw, a długo jeszcze uczuć da brak siebie, całej Publiczności.

Niderlandy.

Z Bruxelli dnia 18. Lipca.

Król Jmć rozkazał ułożyć dokładną statystykę królestwa. Wyznaczona jest oddzielna Kommissya, która ma kierować temi pracami.

Dnia 15. m. b. Ich Królewicz. MM. Xiążę Wilhelm Pruski, iego Małżonka i syn, w towarzystwie Xiążęcia Oranii oglądali tutejsze miasto, i zwiadzili pałac królewski i walnych stanów. Potém udały się dostojne osoby do Terveuren (nowego zamku bawialnego Xiążęcia Oranii), zkąd wyiadą z powrotem do Berlina.

Francya.

Z Paryża dnia 18. Lipca.

Powszechna gazeta Lugduńska, której wiadomości niezaszczycają się bardzo cechą autentyczności, donosiła już kilka razy, iż Francya ma zamiar, zrobić Xiążęcia Nemours, 2go syna Xiążęcia Orleańskiego, Królem Grecyi. Teraz odmienia ona swe zdanie i udziela w tym względzie, co następuje: „List korespondenta naszego z Tulonu dnia 10. Lipca zapewnia, iż Anglicy wszystko przygotowali, aby Xiążęcia Sussex ogłosić Królem Grecyi; tymczasem podobno pełnomocnicy francuzcy w Napolu di Romania przedstawili rządowi greckiemu, iżby dla niego większą daleko było korzyścią, otrzymać Króla z domu Burbonów. Dodaiaż do tego, iż z Papieżem rozpoczęto układy, po których spodziewałyby się można ułatwienia nieporozumień kościelnych. Wszakże bardo wątpić należy, iżby Grecy zyskać mogli czas ziechania na zbor.“

Zapewniaiaż, — pisze *Goniec Francuzki* — iż Pan Canuing na przełożenia, które mu uczyniono z powodu wyprawy Lorda Cochrane, odpowiedział, że, dopóki ten Admirał nie zawinie z swoiemi okrętami do żadnego

portu, prawom angielskim podlegającego, przedsięwzięcia jego obcemi są dla rządu Angielskiego. Zda się, iż Lord Cochrane, chcąc zapobiedz wszelkim nieporozumieniom, postanowił opanować wyspę Rhodus, przywrócić tamże zakon Maltański, i używać jego bandery.

Na jedném z ostatnich posiedzeń Izby Parów, Panowie Pasquier i Lainé mocno powstawali przeciw teraźniejszemu Ministerium z powodu tolerowania Jezuitów. Gwiazda zapytuje się, dla czego zacni Parowie oburzają się tak bardzo przeciw temu instytutowi, kiedy właśnie za ich ministrowstwa Jezuitci usadowili się we Francyi?

Konstytucjonista powiada: Generał-Porucznik Livron, jeden z nacyelniejszych agentów Baszy Egipskiego, znajduje się od dni kilku w Paryżu, i, iak słyhać, miewa częste rozinowy z Prezydentem Rady Ministrów.

Gazeta codzienna zapewnia, iż tutejszy Komitet wspierania Greków odwołał Generała Roche, ponieważ zamierzał iego posłannictwa, aby proponował Xiążęcia Nemours na Króla Grecyi, zniweczony został.

Prezydent miasta Tuluzy, powodowany licznemi zaskarżeniami ojców rodziny przeciw domowi gry, zakazał wszelkich schadzek z przeszło 20 osób, bez szczególnego upoważnienia. W domach gościnnych zakazane jest nawet granie w karty.

Według raportu lekarzów, Pan Talma zdaje się, że wyszedł zupełnie z niebezpieczeństwa.

Sternik powiada, iż Pan Bellart w ostatniój życia swojego godzinie ustawicznie mówił o „czarnych ludziach“, których zdawał się widzieć, i którzy go bardzo trapiли. Konstytucjonista chce wiedzieć, iż Pan Bellart nie o iakichsiś „czarnych ludziach“, lecz wyraźnie o „Jezuitach“ mówił. Miał on już wyrzucić swe obrzydzenie przeciw temu towarzystwu, nim zaczął w obłąkanie zapadać.

Dnia 13. m. b. przybył Xiążę Orleański z rodziną swoją do Lugdunu.

Prepekt Burdegalski doniósł, iż w Martynice wybuchła żółta gorączka.

Bawiący tu obywatele Zjednoczonych Stanów północnej Ameryki obchodzili w dniu 4. t. m. pięćdziesięcioletni jubileusz niepod-

ległości swego kraju. Generał Lafayette i iego syn, Hrabia de Lastejrie, PP. Levasseur i Scheffer, byli iako goście zaproszeni. Hrabielem Segiur, który także służył w czasie wojny za niepodległość, niepozwalala choroba być na téj uczcie. Sala była ozdobiona francuzkiemi i amerykańskimi chorągwiemi; było 65 osób obecnych; pierwsze miejsce zajmował P. Barnett, Konsul Zjednoczonych Stanów. Z wielu toastów (było ich około trzydzięści), następujące wspominamy: „Szczęśliwemu dniowi, który uroczyste obchodzimy! Pięćdziesiąta rocznica od owego roku, który narodowi dał wolność, a świat nową nadzieją ożywił! Pamiętce Wassyngtona! (Tu powstałi przytomni i spełnili toast wśród uroczystej muzyki.) Naszemu dostojnemu dobroczyńcy, Generałowi Lafayette! Pamiętce Ludwika XVI! Sprzymierzeńcom naszey zaczynaiący kwitnąć Rzeczypospolitéy! Pomyślność Rzeczypospolitych południowej Ameryki! Oby szpada Boliwara wkrótce w świątyni pokoju była zawieszona! Pomyślność Grecyi! Nie rozpaczajmy o sprawie potomków Temistoklesa i Leonidasa! Pomyślność świętego związku rozumu, cnoty i patriotyizmu! Pięknej płci! Pomyślność dam zbieraiących składki dla Towarzystwa wspierania Greków w Paryżu! Ich mężowie z takich żon pysznić się będą; a gdy się Francyi o ich naydroższe klejnoty zapytaią, one swoje córki pokażą! Pomyślność byłych Prezydentów Zjednoczonych Stanów! Oby wdzięczna oyczyna niezapominała o nich w ich ubóstwie i ich starości! Pięknej Francyi, krajowi bohaterstwa i szkole pięknych kunsztów, i owey uprzejmości, która życie upiększa! Pomyślność Grecyi! Lord Cochrane pomści się za poległe ofiary!“

H i s z p a n i a.

Z Madrytu dnia 6. Lipca.

Król odjechał dzisiejszego rana do wód Cabras. W orszaku iego znajduią się Xiążę Infantado i Calomarde. Podobą się umiarkowanym, że Sekretarz tajny pieczęci, Pan Grijalba, znajduje się także przy Królu.

Sąd kryminalny w Sewilli wydał wyrok przeciw stanom Cortes, które w Czerwcu 1823. r. za Regencyą głosowały. Około 70 Deputo-

wanych skazano na szubienicę z konfiskacją ich majątku; lecz tylko czterech znajduje się w ręku sprawiedliwości.

Pan Gorjollo, jeden z najbogatszych kupców w Kadyxie, a może i w całej Europie, lecz głowa tak mizerna, iż ledwie czytać umie, mianowany został Generalnym Podskarbnym w miejsce Pana Soret, który w Seville rozstał się z światem, zostawiając majątek z 12 millionów Franków, które Królewski fiskus zagarnął.

Portugalia.

Z Lizbony dnia 5. Lipca.

Zawinęła tu wczoraj korweta portugalska z Rio-Janeiro. Regencya ogłosiła amnestya, wrzeczenie się korony na rzecz córki Cesarza, zwołanie Korteżów i inne przysłane z Brazylii dokumenta. Nowa konstytucya nie jest jeszcze ogłoszoną, i z niecierpliwością wyglądają przybycia francuzk. fregatty *Diamond*, na której znajduje się Lord Stuart, który razem z wspomnianą wyżej korwetą Rio-Janeiro opuścił.

Anglia.

Z Londynu dnia 15. Lipca.

Dnia 12. m. b. Pruski Sprawujący interesy i Pan Rotszylde złożył w banku 123 bonów prusko-angielskiej pożyczki, wynoszących 20,450 Funtów Sztelingów, któremi odpowiadająca summa pożyczki umorzona została.

Lord Dudley Stuart ożenił się z jedną z synów Napoleona. Młode to stadło mieszkające teraz u bogatej Pani Coutts w Piccadilly.

W tym tygodniu rozpocznie się żniwo pszenicy. Spodziewają się dobrego sprzętu. Wszystkie inne gatunki zboża zdaje się, że mniej więcej chybiły. Szczególniej groch i bob niewarte zbierania z pola.

Dnia 20. będzie w Woxalu bal maskowy na korzyść wychodźców włoskich i hiszpańskich. Fundusze z dotychczasowych zapisów już wyzerpane.

Odebraliśmy wiadomość o powstaniu w Stambule; powstania i spiski należą tam tak daleko do powszedniałych rzeczy, iż ta wiadomość mało u nas wzbudziła ciekawości, ile że żadnych ważnych nie spowodzi wypadków. Fanatyzm i despotyzm musi panować

u Turków, dopóki koran ludowi wierą i niewolnictwo przepisuie; o polepszeniu stanu ani myśleć. Niemożemy czerpać żadnych nadziei względem przyspieszenia niepodległości greckiej z tej rzezi w stolicy tureckiej. Chorażew wiernych wabić będzie tyle co dotąd fanatyków, aby się bili przeciw niewolnikom chrześcijańskim, a Sultany ten będzie ostatnim, któryby wyznał Ministrom Europ., iż jest wewnątrz osłabionym, lub mniej zdolnym popierać swe prawa przeciw obcym mocarstwom.

Gazeta *Morning-Chronicle* nazywa czas obecny nadzwyczajnym, a to jedynie dla tego, że bardzo rojalistowski dziennik „*Nowe czasy*“ zawiera myśli iakobińskie, któreby przed kilku laty nawet opozycyją strachu były nabażyły, n. p. że Boliwar potrzebuje tylko pokazać się na dworze Londyńskim, aby przyćmić wszystkich Monarchów Europejskich wraz z ich reprezentantami.

Szwecya.

Z Stokholmu dnia 14. Lipca.

Miasto nasze znajdowało się w wielkim niebezpieczeństwie z powodu palenia się puszczy w naszej okolicy. Król udał się sam na miejsce, posłał tam wojsko, kazał zwołać lud wiejski i przez śmiałe rozporządzenia założył tam niebezpieczeństwu. Lecz raptem obrócił się wiatr w stronę południową i pędził ogień z taką gwałtownością, iż przez 3 tysiące stóp szerokie jezioro dostał się na wyspę Sikla do rogatki Danviker. Szczęściem i tu go uśmierzone, tak iż tylko zaraz pierwszego dnia spalił się mały domek. Przestrzeń, którą pożoga w borach dotknęła, wynosi dobrze dwie mile szwedzkie.

Brazylia.

Dalszy ciąg przerwaney w zaprzeszłej gazecie konstytucyi Brazylskiej:

107) Zaraz po Cesarza na tron wstąpieniu, walne zebranie wyznacza mu i Cesarzowej, dostojnej jego małżonce, odpowiadające jego wysokiemu znaczeniu uposażenie.

108) Wyznaczone teraźniejszemu Cesarzowi i jego małżonce uposażenie, ma być powiększone, ile że obecne okoliczności niedozwalają ustanowienia zaraz od tej pory summy dostojności ich osób i narodu odpowiadającej.

109) Zebranie ustanawia także uposażenia Cesarzkich Xiążąt i innych Xiążąt, w stosunku ich urodzenia. Nadane Xiążętom uposażenia ustają, gdy one kray opuszczają.

110) Nauczycielów Xiążąt obiera i mianuje Cesarz; zebranie stanowi placę, którą z skarbu narodowego mają pobierać.

111) Na pierwszym posiedzeniu każdego prawodawstwa żąda Izba Deputowanych od nauczycielów sprawy, względem postępów ich dostojnych uczniów.

112) Gdy Xiężniczki za mąż idą, wyznacza im zebranie posag, bez żadnego nadal uposażenia.

113) Gdy Xiążęta zawierają śluby małżeńskie i oświeć chcą za granicą, wyznacza im zebranie pewną sumę raz nazawsze, a w przyszłości niepobierają żadnej płacy rocznej.

114) Pomienione uposażenia, płace roczne i posagi wypłacane będą mianowanemu przez Cesarza ochmistrzowi, który w interesie korony jest odpowiedzialnym.

115) Posiadane teraz przez Don Pedro pałace i dobra narodowe należą i do jego następców, a naród starać się będzie o ich pomnożenie nowymi nabyciami i o budowy, odpowiadające dostojności i rozrywkom Cesarza i jego rodziny.

Rozdział IV. O następstwie tronu.

116) Don Pedro I. przez jednomysłne wykrzyknienie ludów konstytucyjny Cesarz i nieustanny obrońca Brazylii, rządzi ciągle w Brazylii.

117) Prawy potomek następuje w rządzeniu, w porządku pierworodztwa i reprezentacji. Starsza linia idzie przed młodszą, toż samo najbliższy stopień przed odleglejszym w każdej linii, płęć mężka przed niewieścią w każdym stopniu, starsza osoba przed młodszą w każdej płci.

118) Przy wygaśnięciu prawych potomków Don Pedro Igo walne zebranie ieszczę za życia ostatniego potomka i w czasie jego panowania, obierze nową familią rządzącą.

119) Żaden cudzoziemiec niemoże być następcą korony brazylskiej.

120) Zaślubienie domysłowey następczyni tronu następuje podług woli Cesarza. Jeżeli Cesarz nieżyje, gdy ta ma poyść za mąż, mał-

żeństwo to bez zatwierdzenia walnego zebrania nie może być zawarte. Małżonek iey nie należy do rządu, i przybiera tytuł Cesarza dopiero wtenczas, gdy mu Cesarzowa dziecko porodzi.

Rozdział V. — O regencyi w czasie małoletności albo choroby Cesarza.

121) Cesarz iest małoletnim do skończonego 18go roku.

122) W czasie małoletności rządzi państwem Regencya, przypadająca na naybliższego krewnego Cesarza, według porządku następstwa, ieżeli ma lat 25.

123) Jeżeliby Cesarz niemiał żadnego krewnego, własności te posiadającego, zawiadować będzie sprawami państwa stała Regencya, przez walne zgromadzenie mianowana. Składa się z 3ch członków, z których naystarszy iest Prezesem.

124) Aż do czasu wyboru iey stałey Regencyi, rządzić będzie państwem tymczasowa Regencya, złożona z Ministrów spraw wewnętrznych i sprawiedliwości i z dwóch Radców Stanu podług lat służby naystarszych, pod przewodnictwem owdowiałey Cesarzowy, a gdy iey niema, pod przewodnictwem naystarszego członka Rady Stanu.

125) Po zeyściu rządzący Cesarzowy, małżonek iey przodkuie w Regencyi.

126) Jeżeli choroba ciała lub duszy, o której przekonała się większość obu Izb, czyni Cesarza niezdolnym do rządzenia, wówczas Cesarzewicz (następca tronu) rządzi za niego, ieśli ma lat 18.

127) Regent, to samo Regencya, wykonywa przepisany §. 103. przysięgę wierności, z dodatkiem, iż Cesarzowi wierność zachowają, i oddają mu wodzę rządu po ustaniu małoletności lub choroby.

128) Uchwały Regencyi i Regenta wychodzą w imieniu Cesarza w następujący formie: Regencya, w imieniu Cesarza, rozkazuje..... Cesarzewicz, Regent, w imieniu Cesarza rozkazuje.....

129) Ani Regencya, ani Regent nie są odpowiedzialni.

130) Opiekuna małoletniego Następcy tronu wyznacza oyciec w testamencie, czego ieżeli nieuczynił, matka Cesarzowa sprawuje opiekę, niewstępując w powtórne śluby mał-

żeńskie. Jeżeli iéy niema, walne zgromadzenie mianuje opiekuna, którym nigdy nie może być taki, na którego by po małoletnim dziecku korona spaść mogła.

Rozdział VI. — O Ministeryum.

131) Ustanowione być mają rozmaite Sekretaryaty Stanu. Ustawa oznaczy bliżéy ich czynności, ich liczbę, i w miarę okoliczności połączyć je lub odosobnić.

132) Ministrowie Stanu przedstawiają wszystkie czynności władzy wykonawczéy i podpisują je, które też w téy tylko formie mogą być dopełnione.

133) Ministrowie są odpowiedzialni za zdradę, przekupstwo, przemieszczenie i uciemiężanie, nadużycie władzy, zaniedbanie wykonania ustaw, trwonienie publicznego groźsz, niemniéy za wszystkie czynności, ściszające wolność, bezpieczeństwo i własność obywateli.

134) Oddzielna ustawa oznaczy naturę tych przewinień i sposób postępowania w téy mierze.

135) Ustny lub piśmienny rozkaz Cesarza niezasłania Ministrów od odpowiedzialności.

136) Cudzoziemcy, chociażby unarodowieni, Ministrami być niemogą.

Rozdział VII. — O Radzie Stanu.

137) Ma być zaprowadzona Rada Stanu złożona z Radzców, przez Cesarza dożywotnie mianowanych.

138) Nie ma ich być więcéy nad 10.

139) Nie wchodzi do téy liczby Ministrów Stanu, którzy z powołania tego nie są Radzcami Stanu, chyba wyraźnie przez Cesarza tymiż mianowani.

140) Aby być Radzczą Stanu, trzeba posiadać własności potrzebne Senatorowi.

141) Przed zaczęciem urzędowania składa w ręce Cesarza przysięgę na utrzymanie panującego religii, zachowanie konstytucyi i praw; przysięga, być wiernymi Cesarzowi, radzić mu najsłuszniej i mieć przy tém tylko dobro państwa na uwadze.

142) Zdanie Radzców Stanu słuchane będzie we wszystkich ważnych sprawach i we wszystkich ogólnych, publicznego zarządu dotyczących się przedsięwzięciach; szczególnie w przypadku wypowiedzania wojny, zawierania pokoju i układania się z obcemi na-

rodami; niemniéy, gdy Cesarz wykonywać chce niektóre prawa władzy pośredniczécy (kierującéy) w §. 101. wymienione, wyjąwszy óty numer (ustanawianie i oddalanie Ministrów.)

143) Radzcy Stanu odpowiedzialni są za radę, wbrew ustawom udzielaną, tak iż przez nią wyraźnie w błąd wprowadzają.

144) Następca tronu zaczynaąc rok 18ty, jest członkiem Rady Stanu. Inni Cesarzewiczowie mogą tylko w Radzie Stanu zasiadać, będąc od Cesarza mianowani.

Rozdział VIII. — O sile zbroynéy.

145) Wszyscy Brazylijanie obowiązani są brać się do oręża, gdy tego wymaga utrzymanie niepodległości i całości państwa, i bronić go przeciw zewnętrznym i wewnętrznym nieprzyjaciołom.

146) Nim zgromadzenie walne ustawi stojącą siłę zbroyną lądową i morską, pozostanie taką, jaka jest, dopóki iéy zgromadzenie niepomnoży albo niezmniejszy.

147) Siła zbroynna jest posłuszna wyższym rozkazom. Niemoże się zbierać bez rozkazu wyższéy władzy.

148) Tylko władzy wykonawczéy służy prawo używania wojska lądowego i morskiego w sposób taki, jaki się iéy zdaie być najsłowniejszym dla obrony kraju.

149) Oficerowie lądowi i morscy niemogą być pozbawieni swoich miejsc bez wyroku właściwych sądów.

150) Oddzielne postanowienie oznaczy urzędzenia wojska i floty, przepisy względem awansu, płac i karności.

Tytuł VI. O sędziach i sądach.

151) Władza sądownicza jest niepodległa i składać się ma z sędziów i przysięgłych, którzy wyrokować będą w sposób przez prawa przepisany, w sprawach cywilnych i kryminalnych.

152) Przysięgli wyrokują względem czynu, sędziowie stosują prawo.

153) Sędziowie ci są dożywotni. Mogą być jednak przenoszani w pewnym przeciągu czasu w sposób prawem przepisany.

154) Cesarz może ich w urzędowaniu zawiesić z powodu skarg, przeciw nim zaniezionych, po poprzedniém jednak wybadaniu ich osobiście, po zasięgnięciu potrzebnych

wiadomości i po wysłuchaniu Rady Stanu. Ściągające się do takich spraw akta, posłane będą do właściwych obwodów, aby w nich według prawa postąpiono.

155) Tylko przez sądowy wyrok mogą być sędziowie urzędów swoich pozbawiani.

156) Sędziowie i urzędnicy sądowi odpowiedzialni są za nadużycia władzy i za przestępstwa w urzędzie popełnione. Urządzenie powinno odpowiedzialność tę skuteczną uczynić.

157) Za uwodzenie, przekupstwo, kradzież kassy i zdzierstwo, można ich zwyczajnym sposobem processować najdalej w rok i jeden dzień od dnia popełnionego przestępstwa.

158) W prowincjach państwa będzie tyle trybunałów drugiéj i ostatniéj instancyi, ile ich dogodność obywateli wymagać będzie.

159) W kryminalnych sprawach ogłaszane będzie całe postępowanie.

160) W sprawach cywilnych i w sprawach kryminalnych do sądów cywilnych odesłanych, mogą strony sędziów polubownych mianować; wyroki ich, jeśli się strony na to zgodziły, są bez appellacyi prawomocne.

161) Żaden proces nie może być rozpoczęty, jeśli strona nieudowodni, że poprzednio środków pojednania używała.

162) W tym celu małą być ustanowieni sędziowie pokoju, obierani tym samym sposobem i na tak długi przeciąg czasu, jak urzędnicy Izb. Prawo postanowi ich atrybucye i zakres działania.

163) W stolicy państwa zaprowadzony będzie oprócz trybunału, podobnego jak w innych prowincjach, trybunał sprawiedliwości, którego członkowie z innych sądów wybrani, nazywać się będą Radzcami i Urzędnicy znieśionych teraz sądów, mogą być umieszczeni w nowym trybunale.

164) Trybunał ten ma prawo: a) Zezwalania lub odmawiania rewizyi processu, w sposób prawem przepisany. b) Wyrokowanie w przestępstwach i uchybieniach swoich urzędników, niemniéj urzędników w innych sądach umieszczonych w ciele dyplomatyczném i prezesów prowincyi. c) Rozstrzygania sporów iurydykcyjnych i stanowienia względem atrybucyi sądów prowincyalnych.

Tytuł VII. — O administracyi i gospodarstwie prowincyi. — Rozdział I. — O administracyi.

165) Na czele administracyi każdéj prowincyi zostawać będzie mianowany przez Cesarza Prezes. Cesarz może go dla dobra służby odwołać i innego na jego miejsce mianować.

166) Prawo oznaczy bliżéj jego atrybucye, zakres działania i znaczenie, niemniéj wszystko, co dla sprawowania jego obowiązków jest potrzebne.

Rozdział II. — O Izbach Prowincyalnych.

167) We wszystkich teraźniejszych i na przyszłość pozostać mogących miastach i miasteczkach, małą być zaprowadzone Izby, które zawiadywać będą gospodarstwem miejscowém i potrzebami miejskiemi.

168) Izby te będą wybierane z urzędników, w liczbie, iaką prawo oznaczy. Kto najwięcej za sobą miał głosów, ten będzie Izbie przewodniczył.

169) Urządzające prawo oznaczy bliżéj postępowanie tych władz miejskich, wykonywanie policyi, administracyą miejskiego dochodu i inne pożyteczne zatrudnienia.

Rozdział III. — O skarbie narodowym.

170) Dochody i wydatki narodowych pieniędzy oddane będą trybunałowi skarbu narodowego. Podzielony na rozmaite sekcyje zawiadywać będzie administracyą i rachunkami przez wzajemne korespondencye z urzędami skarbowemi i władzami prowincyalnemi.

171) Wszystkie bezpośrednie podatki, wyiąwszy przeznaczone na umorzenie długu publicznego, zezwalane będą corocznie przez zgromadzenie narodowe i wybierane będą dopóty, dopóki nie postanowi ich znieść lub zastąpić je przez inne.

172) Po odebraniu tabel budżetowych innych ministerstw, przełoży Minister skarbu Izbie Deputowanych corocznie zaraz na początku iéj posiedzeń, ogólny przegląd dochodu i wydatku skarbu narodowego z roku upłynionego, niemniéj budżet wydatków publicznych na rok następny, podatków i publicznych przychodów.

(Dokończenie nastąpi.)

(Dodatek.)

do

Nru 60.

Gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego.

(Z dnia 29. Lipca 1826.)

Rozmaite Wiadomości.

Dnia 29. Października, a zatem w ostatnią niedzielę tegoż miesiąca, zagaionym zostanie pierwszy Sejm Westfalski.

Z Rzymu donoszą pod dniem 8. m. b., iż Kardynał della Somaglia, Dziekan świętego collegium i Wice-Kancierz ś. kościoła, wydał nowy obostrzony edykt przeciw tajemnym towarzystwom.

Dnia 6. m. b. zakazano w Bawaryi wszelkich pojedynków między wojskowymi a wojskowymi, i między tymi a innymi urzędnikami.

W Bonie umarła niedawno wdowa po sławnym rymotwórcy niemieckim Szyllerze.

Z Stokholmu donoszą pod dniem 4. m. b.: iż tam zboże i wszelkie inne ziemiopłody wciąż drożeją, tak iż co przed dwoma tygodniami sprzedawano za 6 Tal., trzeba teraz za to płacić po 10 Tal.

Donoszą z Neapolu pod dniem 5. m. b., iż w gminie Spezzano-Grande w prowincyi Calabria-Citra, niedawno pewna zdrowa 20letnia kobieta, po gmięsięcznej ciąży, porodziła dziecko kształtne o dwóch głowach. — W Gubernii Rezanskiéy — piszą z Moskwy pod d. 6. m. b. — porodziła niedawno pewna chło-

pka dziecko z kocią głową i łapami. Nie-szczęśliwa matka przelekniona i do rozpacz przywiedziona zamordowała ten poczwarny płód w chwili przyścia na świat i zagrzebała go w ogrodzie pod drzewem. Sąsiadka iéy, która ią przytém wypatrzyła, doniosła o tém policyi. Wydobyto z ziemi potworę, a lekarz cyrkulowy włożył ią w spirytus, i pośle do gabinetu Petersburgskiego, iako rzadki wy-padek w naturze.

Ze wszystkich stron ciągle donoszą o ustawicznych nawałnicach i szkodach przez nie zrzządzanych.

SPROSTOWANIE.

W przeszłym numerze gazety na stronicy 770 w lewo w wierszu 25. zamiast „Iak wiatr i t. d.“ czytać należy: „Iak wiatr i t. d.“

OBWIESZCZENIE.

Dwa sklepy pod domem Wagi tutejszýy położone, mają być wypuszczone w dzierzwę

przez publiczną licytacją naywięcący ofiarującemu od dnia 1. Października r. b. na 3½ po sobie następujące lata.

Termin do licytacji wyznacza się na dzień 4. Sierpnia r. b. i odbędzie się przed południem o godzinie 9tę na sali ratusznój sedysonalnej.

Poznań dnia 21. Lipca 1826.

Nadburmistrz.

względem innych wierzycieli nakazane im zostanie.

Tym wierzycielom, którzy odlegle mieszkają, i którym w mieście tutejszem na znanomości zbywa, podajemy na Mandataryuszów Komissarzy Sprawiedliwości Hoyer, Guderian i Maciejewski, z których jednego w dostateczną Informacją i plenipotencją opatrzyć należy.

Poznań dnia 13. Marca 1826.

Królewsko - Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Józef Hrabia Kwilecki z Wroblewa w Powiecie Szamotulskim z małżonką swoją Alexandrą z Hrabów Sobolewskich kontraktem przedślubnym na dniu 23. Czerwca r. z. zawartym, dnia 12. Czerwca r. b. sądownie ogłoszonym, wspólność majątku i dorobku pomiędzy sobą wyłączyli.

Poznań dnia 19. Czerwca 1826.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Nad majątkiem Ur. Kajemana Kobylńskiego konkurs otworzonym został dnia 26. Września 1825, wyznaczaliśmy przeto termin do likwidacji pretensyi do tegoż Kobylńskiego majątku na

dzień 29. Sierpnia r. b. o godzinie 9tej przed Deputow. Konsyliarzem Sądu Ziemiańskiego Kaulfus w Izbie naszej Instrukcyjnej, i zapożyczamy na takowy wszystkich nieznanomych wierzycieli jego pod tym zagrożeniem, iż w razie niestawienia się ani osobiście ani przez pełnomocników prawnie dozwolonych, z pretensyami swemi prekludowanymi i wieczne w tej mierze milczenie

PATENT SUBHASTACYJNY.

Dobra Kiekrz i Starzyny w naszej jurysdykcji Powiecie Poznańskim położone, i do masy konkursowej Ludowiki Szczutowskię należące, które jedna i pół mili od Poznania, dwie mile od Obornik, dwie i pół mili od Szamotuł, trzy mile od Obrzycka, dwie i pół mili od Murowanej Gośliny odległe, i podług w roku zesłanym sądownie sporządzonej tacy na 33,853 Tal. 9 šgr. 2 fen. oszacowane zostały, na wniosek Kommissarza Sprawiedliwości Mittelstaedt, jako Kuratora masy Szczutowskię, publicznie naywięcący dającemu sprzedane być mają.

W tym celu termina licytacyjne na

dzień 11. Lipca r. b.,

dzień 14. Października r. b.,

dzień 16. Stycznia 1827.,

z których ostatni zawity, zawsze przed południem o godzinie 9tej przed Assessorem Sądu Ziemiańskiego Kapp w naszej Izbie dla stron wyznaczone zostały, na który zdatość kupna posiadających z tym oznajmieniem wzywamy, iż, jeżeli prawne przyczyny na przeszkodzie nie będą, przyderzenie naywięcący dającemu po złożeniu licytum nastąpi.

Zarazem wzywają się z zamieszkania niewiadomi wierzyciele realni, iako to: sukcesorowie Walentego Zalewskiego, Heinrich Ma-

thias, Disponent handlu Dekertów, successo-
rowie Konstancyi z Skorzewskich zamężnéj
Zakrzewskiéj, i Ludwik Skorzewski, ażeby
praw swych w terminach licytacyjnych dopil-
nowali, pod tym ostrzeżeniem, iż w razie nie-
stawienia się przyderzenie naywięcéj dające-
mu, i po złożeniu licytum wymazanie ich
summ nawet bez produkcyi na takie wydanych
dokumentów, nastąpi.

Taxa i warunki codziennie w registraturze
naszég przejrane byđ mogą.

Poznań dnia 16. Marca 1826.

Królewsko - Pruski Sąd Ziemiański.

PATENT SUBHASTACYINY.

Grunt Depczyńskich pod liczbą 4 w Pozna-
niu na przedmieściu Osirowku położony z bu-
dynkiem w ryglówkę stawianym, tylnym bu-
dynkiem i ogrodem, na 496 Tal. 25 śgr. 11 d.
sądownie oszacowany, w drodze exekucyi
w terminie

dnia 5. Września r. b.

zrana o godzinie 10. przed deputowanym Re-
ferendaryuszem Küntzel publicznie więcéj da-
jącemu przedany będzie, wzywamy przeto
ochotę kupna i zdolność posiadania mających,
aby się na terminie tym albo osobiście lub
przez pełnomocników stawili i więcéj dający
przyderzenia spodziewać się może, jeżeli ża-
dna prawna nie zaydzie przeszkoda. Warunki
kupna i taxa w registraturze naszég przejrza-
ne byđ mogą.

Zarazem zapożyczamy na termin ten niezna-
niomego z pobytu faktora żydowskiego Melle
pod tém zagrożeniem, iż w razie niestawienia
się po złożeniu sądowém summy szacunkowég
wymazanie wszelkich intabulowanych iako i
spadających pretensyi a mianowicie tychże o-
statnich, bez potrzeby nawet złożenia na ten
koniec dokumentów, nakazaném zostanie.

Przydaliśmy także temuż Melle Ur. Peterson
za Assystenta dla bronienia prawa iego.

Poznań dnia 17. Maia 1826.

Królewsko - Pruski Sąd Ziemiański.

Szanownym członkom resursy naszég, nie-
mniég uczestnikom balów téż, donosimy ni-
niejszém nayuniżeniém: że

we Czwartek dnia 3. Sierpnia r. b.
o godzinie 8még wieczornég będzie bal.

Dyrekcya resursy wolnomularskiég.

Na zasadzie naywyższego rozkazu gabine-
towego z dnia 1. Czerwca r. b. uczyniono
rozrządzenie, iż zawieszone dotąd ćwiczenia
w strzelaniu mogą być, bez obawy dla prze-
chadzaiącéj się Publicznosci, daléj kontynu-
wane. Strzelanie do tarczy rozpocznie się za-
tém dnia 30. b. m.; co dla zniesienia wszel-
kich powątpiewań, podajemy niniejszém do
publicznég wiadomości.

Poznań dnia 27. Lipca 1826.

Giełda strzelecka.

Założenie ruskiég kąpieli parowég i łaźni.

Od dawnego już czasu dało się tu słyszeć
życzenie założenia kąpieli parowég i łaźni; lecz
iakkolwiek szanowni lekarze nasi uznawali urzą-
dzenie takowe byđ nader potrzebném i uży-
teczném, przecieź rzecz ta zachaczała się za-
wsze na życzeniach i projektach. Moie ciągle

staranie o dobro i zabawy moich szanownych współobywateli, dogodne położenie moiej posady Szelağ nazwaney, i wyborne iey źródła, spowodowały mnie, przywieść życzenie to do skutku. Pojechałem do Berlina, aby dokładnie poznać tameczny zaszczytnie znany instytut tego rodzaju, i doprowadziłem teraz rzecz tak daleko, iż mój instytut ruskiy kąpieli parowey, i łaźni, połączony z kąpielą tuszowszą, kroplistą i zwyczajną, we Wtorek dnia 1. Sierpnia r.b. otworzyć iestem w stanie. Zawiadamiając o nich WW. Lekarzów i Prześwietną Publiczność, upraszam oraz, ażeby ci, którzy ich chcą używać, raczyli ie wprzód obeyrzyć. Spodziewam się, iż znajdą wszystko, czego dogodność i wygoda wymagaia; tém bardziy, iż starałem się o to, ażeby instytut mój zupełnie odpowiadał Berlińskiemu, który sobie wziąłem za wzór, a w którym dozorca moiego przez kilka tygodni usposobionym został.

Łaźnie są, niedzielę wyiawszy, codziennie od godziny 6tęj ranney do godziny 9tęj wieczorney ogrzane, a cena ich iest na 15 srebrgr. od osoby ustanowiona. Pochlebiaiać sobie, iż kąpiele te będą i od piękney płci często odwiedzane, przyjąłem osobną dozorczynię i wtorek i piątek zrana od godziny 6tęj do godziny 12tęj wyłącznie dla Dam są przeznaczone. Gdyby kto uważał iaką niedogodność w odległości instytutu tego od miasta, ten niech raczy zważyć, iż przechadzka do kąpieli i ztamtąd uznana iest za nader pożyteczną zdrowiu, że odległość ta o wiele nie iest tak wielką iak w Berlinie z iednéj części miasta do drugiey, że doroszki krótką tę drogę ułatwiaia, i że ia sam zawsze będę miał w pogotowiu całokryty z czterema siedzeniami wygodny powoz do powrotu kąpiących do miasta a to za umiarkowaną opłatą.

Poznań dnia 28. Lipca 1826.

A. G. Leidig,
właściciel posady Szelağ pod Poznaniem.

Bardzo dobry wcale nowy Billard z wszelkimi regaliai iest do przedania w Poznaniu na ulicy Wienców Nr. 35. u W. Beckera.

Tegoroczna woda Selterska, iako też świeże wino wiśniowe iest do nabycia i poleca

Jan Henr. Steffens
w rynku Nr. 86.

50 macior i 50 baranow rasy hiszpańskię, za mierną cenę, dostać można w Gołęcinie pod Poznaniem.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 24. Lipca 1826.	Papierami	Gotowizną
Oblig. długu państwa . . .	$83\frac{1}{2}$ pCt.	$83\frac{1}{2}$ pCt.
Oblig. bankowe aż do włączenie lit. H.	—	$94\frac{1}{2}$
Zachodnio-Pruskie listy zastawne A	$85\frac{1}{2}$	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne B.	$84\frac{1}{2}$	—
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	$90\frac{3}{4}$	—
Wschodnio-Pruskie	$86\frac{1}{2}$	—
Szląskie	—	$104\frac{1}{2}$

Poznań dnia 28. Lipca 1826.

Kurs obligów m. Poznania . . $90\frac{1}{2}$ — — 4

Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

Dnia 24. Lipca.

	Tal.	śgr.	fen.	do	Tal.	śgr.	fen.
Pszenica	I	—	—	—	I	2	6
Żyto	—	21	4	—	—	24	—
Jęczmień	—	17	—	—	—	18	—
Owies	—	15	—	—	—	16	4
Taterka	—	17	6	—	—	20	—
Groch	—	25	—	—	1	—	—
Ziemiaki	—	12	—	—	—	13	—
Masła garniec	I	2	6	—	1	5	—